

Będzie ozdobą centrum

Data publikacji: 13.05.2024 18:11

Coraz bliżej modernizacji willi Langerera, która jest częścią układu urbanistycznego Jaworza wpisanego do rejestru zabytków. Gmina otrzymała już pozwolenie na budowę.



Fot: ach

Charakterystyczny żółty budynek, z pięknym, półokrągłym tarasem, obecnie jest siedzibą m.in. gminnej biblioteki. Samorząd dysponuje już kompletną dokumentacją techniczną remontu. - **Mamy też pozwolenie na budowę. Będziemy starali się pozyskać na renowację pieniądze UE w ramach Funduszy Europejskich dla Śląskiego. Nabór wniosków planowany jest w drugiej połowie roku. Szacunkowy koszt prac związanych zarówno z bryłą obiektu, jak i adaptacją pomieszczeń, szacujemy pomiędzy 6 a 7 mln zł** – poinformował Radosław Hudziec naczelnik wydziału strategii, rozwoju i funduszy tamtejszego jaworzańskiego urzędu gminy.

Głównym problemem jest przede wszystkim więźba i dach nad główną salą, który jest zarazem tarasem. Obecnie, ze względów bezpieczeństwa, nie można z niego korzystać.

Wszystkie prace muszą zostać uzgodnione z konserwatorem zabytków. Plan modernizacji zakłada, że wewnątrz budynku powstanie przestrzeń na potrzeby organizacji wydarzeń kulturalnych. - **Chcemy umieścić tu centrum kultury** – dodał naczelnik.

Nie znaczy to jednak, że biblioteka zostanie przeniesiona w inne miejsce. - **W części obiektu będzie miała swoje miejsce także biblioteka** – podkreślił Radosław Hudziec.

W willi Langerera mieściła się od czasów międzywojnia przez wiele lat restauracja „Pod Goruszką”. Niedaleko bowiem znajduje się wzgórze Goruszka (411 m n.p.m.).

Sama willa wzniesiona została w latach 80. XIX w., gdy do Jaworza przybywali kuracjusze.

Od 1945 r. budynek należał do spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z sąsiedniej Jasienicy. Gmina Jaworze kupiła ją w listopadzie 2020 r. Pieniądze, które złożyły się na ten zakup, pochodziły z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz z oszczędności w budżecie ze względu na obostrzenia wprowadzone przez pandemię COVID-19.

Przed zakupem samorząd ją wynajmował. Znajdowała się w niej między innymi sala ślubów i biblioteka.

O remont willi zabiegał Radosław Ostąkiewicz, tragicznie zmarły rok temu wójt Jaworza.

Jaworze w 1862 r. stało się uzdrowiskiem. Z jego uroków korzystali m.in. Wincenty Pol, Maria Konopnicka, Aleksander Kotsis, Jan Karłowicz, Julian Tuwim, Ignacy Daszyński i Melchior Wańkowicz. Maria Dąbrowska napisała tu część "Nocy i dni".

W 1909 r. status uzdrowiskowy został zawieszony, choć zabiegi lecznicze, jak hydroterapia czy kąpiele borowinowe, były prowadzone.

Obecnie w gminie mieszka 7,2 tys. osób.

(ach)